

Wyrok z dnia 10 sierpnia 2010 r.

I PK 56/10

Treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu strony prawa przyjmowania w imieniu mocodawcy oświadczeń kształtujących jego sytuację materialnoprawną.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski. Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 sierpnia 2010 r. sprawy z powództwa R. Spółki z o.o. w K. przeciwko Piotrowi K. o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 22 października 2009 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie wyrokiem z 25 maja 2009 r. [...] oddalił powództwo „R.” Spółki z o.o. w K. przeciwko pozwanemu Piotrowi K. o zapłatę kwoty 25.635,37 zł z odsetkami tytułem rozliczenia należności otrzymanych od klientów powódki za dostarczony im towar. Pobranych od kontrahentów pieniędzy pozwany nie zwrócił stronie powodowej.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy zobowiązał pozwanego Piotra K. do zaspokojenia żądań powódki „R.” Spółki o.o. W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc w stosunku do wierzytelności powodowej Spółki zarzut potrącenia swojej wierzytelności wynikającej ze stosunku pracy - z tytułu wynagrodzenia za pracę i wydatków na paliwo do samochodu służbowego - w łącznej kwocie 55.322,69 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany był zatrudniony w spółce „R.P.”, której prezesem był Roman B. W kwietniu 2007 r. Roman B. założył „R.” Spółkę z o.o., proponując pozwanemu pracę w tej spółce za wynagrodzeniem w kwocie 5.430 zł miesięcznie na stanowisku dyrektora do spraw handlowych - przedstawiciela. Strony nie sporządziły umowy o pracę na piśmie. Poza kwotami 5.430 zł w czerwcu 2007 r. i 2.430 zł w grudniu 2007 r. pozwany nie otrzymał od powodowej Spółki wynagrodzenia za pracę. Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że należności za towar zakupiony od powódki kontrahenci przekazywali w gotówce jej przedstawicielowi, najczęściej odbierał je pozwany.

Oddalając powództwo Sąd Rejonowy stwierdził, że nie mogło być ono uwzględnione z uwagi na podniesienie przez pozwanego skutecznego zarzutu potrącenia. Strona powodowa miała wobec pozwanego wierzytelność w kwocie dochodzonej pozwem, w wysokości 25.635,37 zł. Z kolei pozwany miał wobec powódki wierzytelność z tytułu niewypłaconego mu wynagrodzenia za pracę za pięć miesięcy i część szóstego miesiąca. Sąd Rejonowy przyjął, że wynagrodzenie za czerwiec 2007 r. pozwany otrzymał w pełnej wysokości, czyli w kwocie 5.430 zł, a tytułem wynagrodzeń za okres od lipca do grudnia 2007 r. i od 1 do 19 stycznia 2008 r. otrzymał tylko 2.430 zł. Suma wynagrodzeń pozwanego za okres do końca 2007 r. (sześć miesięcy) stanowiła kwotę 32.580 zł, co po odjęciu wypłaconej mu kwoty 2.430 zł dało 30.150 zł i było kwotą wyższą od żądanej w pozwie. W ocenie Sądu pierwszej instancji, wzajemne wierzytelności stron umorzyły się do wysokości wierzytelności dochodzonej w pozwie, co stanowiło podstawę do oddalenia powództwa.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła powodowa Spółka, zarzucając naruszenie art. 498 § 1 k.c., poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że pozwanemu przysługuje wymagalna wierzytelność w stosunku do powódki, która nadaje się do potrącenia, oraz art. 499 k.c., poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a przez to przyjęcie, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia przysługującej mu rzekomo w stosunku do powódki wierzytelności, podczas gdy nie złożył on skutecznego oświadczenia materialnoprawnego o potrąceniu, a jedynie podniósł procesowy zarzut potrącenia, który został zgłoszony przez pełnomocnika procesowego ustanowionego w postępowaniu sądowym; zdaniem powódki ustanowienie pełnomocnika procesowego nie dawało mu upoważnienia do zgłaszania oświadczeń w sferze materialnoprawnej.

W uzasadnieniu apelacji strona skarżąca podniosła ponadto, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż pozwanemu przysługuje w stosunku do powódki wymagalna wierzytelność, która nadaje się do potrącenia. Sąd nieprawidłowo uznał, że wierzytelność pozwanego, w wysokości uwzględnionej przez Sąd, była wymagalna i mogła być przedmiotem potrącenia. Powódka zaprzeczyła, aby ustalone z pozwanym jego miesięczne wynagrodzenie opiewało na kwotę 5.430 zł. Kwota ta, ujawniona w pokwitowaniu wypłaty wynagrodzenia za czerwiec 2007 r., obejmowała także poniesione przez pozwanego wydatki związane z odbywaniem przez niego podróży służbowych (w tym koszty paliwa). Zarzucając naruszenie art. 499 k.c., poprzez przyjęcie, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia przysługującej mu rzekomo w stosunku do powódki wierzytelności, skarżąca podniosła, że pozwany nie złożył skutecznego materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, a jedynie podniósł procesowy zarzut potrącenia, zgłoszony przez pełnomocnika procesowego ustanowionego w sprawie. Skarżąca zakwestionowała skuteczność w sferze materialnoprawnej oświadczeń złożonych przez pełnomocnika procesowego pozwanego. Pełnomocnik pozwanego dysponował jedynie pełnomocnictwem procesowym do reprezentowania go w postępowaniu przed sądem, które nie obejmowało umocowania do składania oświadczeń woli jako elementów czynności prawa materialnego. Z tej przyczyny potrącenie, wobec nieskutecznego zgłoszenia zarzutu, nie powinno zostać uwzględnione przez Sąd.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z 22 października 2009 r. [...] oddalił apelację powódki. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów naruszenia art. 498 § 1 k.c. i art. 499 k.c. Stwierdził, że obowiązujące przepisy (art. 95 k.c.) dopuszczają możliwość dokonywania czynności prawnych nie przez osobę bezpośrednio zainteresowaną (stronę), lecz jej przedstawiciela. W rozpoznawanej sprawie upoważnienie pełnomocnika do złożenia w imieniu pozwanego oświadczenia o potrąceniu w sposób jednoznaczny wynikało z przebiegu samego procesu. Pozwany był obecny na wszystkich rozprawach, w czasie których jego pełnomocnik składał oświadczenia w jego imieniu, miał o nich pełną wiedzę, akceptował je i popierał, czego wyrazem był brak ich kwestionowania przez złożenie oświadczeń o odmiennej treści czy też odwołanie pełnomocnictwa (art. 101 § 1 k.c.).

Powódka podniosła w apelacji, że zgłoszenie procesowego zarzutu potrącenia nie jest równoznaczne z dokonaniem potrącenia w znaczeniu materialnoprawnym, a pełnomocnik legitymujący się jedynie pełnomocnictwem procesowym ogólnym nie

może skutecznie złożyć w imieniu strony oświadczenia o potrąceniu. Odnosząc się do tego zarzutu apelacji, Sąd Okręgowy powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CZP 39/97 (OSNC 1997 nr 12, poz. 191), zgodnie z którą dyrektywa celowego działania strony pozwala przyjąć, że gdy skutek procesowy, którego realizacją pismo procesowe ma służyć, wymaga złożenia przez stronę określonego oświadczenia woli, to jest ono w piśmie procesowym wyrażone, mimo że bezpośredniej wypowiedzi w tym przedmiocie brak.

W ocenie Sądu drugiej instancji podniesienie zarzutu potrącenia w piśmie procesowym, w odpowiedzi na pozew czy też sprzeciwie od nakazu zapłaty, jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeśli takie oświadczenie nie zostało złożone wcześniej i wywołuje ono skutki zarówno materialne jak i procesowe. W przypadku zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego, założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, LEX nr 163977). Na takim stanowisku stanął Sąd Najwyższy w wyroku z 12 marca 1998 r., I CKN 522/97 (OSNC 1998 nr 11, poz. 176), w którym stwierdzono, że objęcie wierzytelności postępowaniem sądowym nie wyklucza jej skutecznego potrącenia, pod warunkiem wykazania, że przedstawiona do potrącenia wierzytelność istnieje w zgłoszonym rozmiarze i zachodzą inne niezbędne przesłanki warunkujące potrącenie (uchwała Sądu Najwyższego z 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNCP 1994 nr 5, poz. 102; wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1997 r., III CKN 116/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 184).

Zdaniem Sądu Okręgowego, analiza stanu faktycznego ustalonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie dała podstaw do zakwestionowania istnienia w stosunku do powódki nadającej się do potrącenia, wymagalnej wierzytelności pozwanego. Wbrew twierdzeniom powódki, Sąd Rejonowy w sposób logiczny i przekonujący, co znalazło wyraz w treści uzasadnienia, ustalił faktyczną wysokość należnego pozwanemu wynagrodzenia (5.430 zł miesięcznie).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu strony powodowej jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: a) art. 498 § 1 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że pozwanemu przysługuje wymagalna wierzytelność w stosunku do powódki, nadająca się do potrącenia, b) art. 499 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia przysługującej mu rzekomo w stosunku do powódki wierzytelności, podczas gdy nie złożył on skutecznego oświadczenia o potrąceniu, a jedynie podniósł procesowy zarzut potrącenia, który został złożony przez pełnomocnika procesowego pozwanego pełnomocnikowi procesowemu powódki, tymczasem ustanowienie pełnomocników procesowych nie daje im upoważnienia ani do składania, ani odbioru oświadczeń w sferze materialnoprawnej, c) art. 96 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że upoważnienie do złożenia przez pełnomocnika oświadczenia o potrąceniu wynikało z przebiegu procesu, podczas gdy brak podstaw do przyjęcia, że pozwany udzielił swojemu pełnomocnikowi innego pełnomocnictwa niż procesowe; również powódka nie udzieliła swojemu pełnomocnikowi procesowemu umocowania obejmującego upoważnienie do odebrania w jej imieniu oświadczenia pozwanego o potrąceniu, d) art. 11 k.p. w związku z art. 29 § 1 k.p., poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie w kwocie 5.430 zł miesięcznie, podczas gdy ustalenie wysokości wynagrodzenia wymaga zgodnego oświadczenia stron umowy o pracę, a ze zgodnego oświadczenia stron (potwierzonego między innymi informacją o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r.) wynika, że strony ustaliły dla pozwanego wynagrodzenie minimalne, a pozwany wynagrodzenie to akceptował;

2) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: a) art. 91 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, że podnosząc w toku procesu zarzut potrącenia pełnomocnik pozwanego dokonał skutecznego potrącenia wierzytelności stron, podczas gdy pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje z mocy ustawy prawa do składania ani odbioru oświadczeń w sferze materialnoprawnej, b) art. 378 § 1 k.p.c., poprzez nierozpoznanie zgłoszonego w apelacji zarzutu, że Sąd pierwszej instancji nie zbadał kwestii wymagalności rzekomej wierzytelności pozwanego, a w konsekwencji - czy nadawała się ona do potrącenia, c) art. 382 k.p.c., poprzez wydanie przez Sąd drugiej instancji wyroku nie na podstawie całego materiału dowodowego zebranego przed Sądami pierwszej i drugiej instancji, ale z pominięciem dowodu z dokumentu w postaci informacji o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy,

dotyczących pozwanego, za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r., tymczasem z dowodu tego wynikało, że pozwany akceptował wynagrodzenie miesięczne w minimalnej wysokości.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie apelacji strony powodowej w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, lub uchylenie wyroków Sądu drugiej i pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Ponadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uzasadniła tym, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, wymagające wyjaśnienia wobec istniejących w orzecznictwie i doktrynie rozbieżności, a mianowicie: „czy pełnomocnictwo procesowe z mocy samego prawa obejmuje upoważnienie do składania i przyjmowania w imieniu strony oświadczeń o potrąceniu, czy oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnoprawnym może zostać dokonane wyłącznie poprzez podniesienie procesowego zarzutu potrącenia, czy pełnomocnictwo do złożenia i odbioru oświadczenia o potrąceniu wymaga złożenia przez mocodawcę oświadczenia o udzieleniu pełnomocnictwa pełnomocnikowi, czy też może zostać udzielone w sposób dorozumiany (a jeśli tak, to w jaki sposób), czy też może wynikać z pełnomocnictwa procesowego nakierowanego na wygranie sprawy”.

Ponadto, w ocenie pełnomocnika skarżącej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bo gdyby nie doszło do opisanego w skardze naruszenia prawa, to Sąd drugiej instancji musiałby przyjąć, że nie doszło do skutecznego potrącenia rzekomej wierzytelności pozwanego z należnością powódki, a wtedy zapadłby odmienny wyrok - zasądający dochodzoną kwotę na rzecz strony powodowej.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik strony skarżącej podniósł, że należy odróżnić oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnoprawnym od podniesienia zarzutu potrącenia jako czynności procesowej. W rozpoznawanej sprawie oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnoprawnym nie zostało złożone. Zarzut potrącenia został złożony przez pełnomocnika pozwanego w treści pisma procesowego, doręczonego pełnomocnikowi powódki. Zgodnie z art. 91 k.p.c., pełnomocnictwo procesowe ogólne, jeżeli jego zakres nie został inaczej określony przez mocodawcę, z mocy samej ustawy obejmuje jedynie umocowanie do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności procesowych. Nie obejmuje umocowania do składania

w imieniu mocodawcy oświadczeń woli w znaczeniu materialnoprawnym, w tym oświadczenia o potrąceniu w rozumieniu art. 499 k.c. W niniejszej sprawie oświadczenie o potrąceniu nie zostało złożone drugiej stronie, a pełnomocnik pozwanego podniósł jedynie zarzut procesowy potrącenia w piśmie procesowym doręczonym pełnomocnikowi procesowemu powódki. Zdaniem strony skarżącej, nie można rozszerzająco domniemywać, że powódka w sposób dorozumiany upoważniła swojego pełnomocnika procesowego do dokonywania niekorzystnych dla niej czynności prawnych. Wobec tego, że oświadczenie o potrąceniu nie zostało skutecznie złożone drugiej stronie, do potrącenia nie doszło.

Ze względu na występujące w sprawie zagadnienia prawne powódka wniosła o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie.

Odpowiedź na skargę kasacyjną wniósł w imieniu pozwanego jego pełnomocnik, wnosząc o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku jej przyjęcia o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę kasacyjną podniesiono, że aczkolwiek treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu umocowania z mocy ustawy do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, to jednak oświadczenie woli mocodawcy o upoważnieniu pełnomocnika procesowego do złożenia takiego oświadczenia może być wyrażone w sposób dorozumiany i przebieg postępowania oraz okoliczności sprawy mogą uzasadniać uznanie, że takie oświadczenie zostało skutecznie złożone. Pełnomocnik pozwanego powołał się na orzeczenia Sądu Najwyższego z 20 października 2004 r., I CK 204/04 (OSNC 2005 nr 10, poz. 176) oraz z 12 października 2007 r., V CSK 171/07 (LEX nr 485894).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. Dotyczy to zwłaszcza zarzutu naruszenia art. 499 k.c., art. 96 k.c. i art. 91 k.p.c.

1. W rozpoznawanej sprawie istotnym problemem prawnym wymagającym rozstrzygnięcia była skuteczność (z punktu widzenia prawa materialnego) złożenia przez pełnomocnika procesowego jednej strony (pozwanego), zawartego w piśmie procesowym doręczonym pełnomocnikowi procesowemu drugiej strony (powódki), oświadczenia o potrąceniu wierzytelności przysługującej pozwanemu względem powódki z wierzytelnością dochodzoną przez nią pozwem. Chodziło o ocenę, czy

oświadczeniu temu można przypisać jedynie charakter zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia, czy także skutki materialnoprawne przewidziane w Kodeksie cywilnym (art. 498 i 499 k.c.).

Od potrącenia jako czynności materialnoprawnej odróżnić trzeba zarzut potrącenia będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną, powodującą - w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. - odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzycelności (art. 498 § 2 k.c.), natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę procesowego zarzutu potrącenia. Do dokonania potrącenia może dojść zarówno w ramach postępowania sądowego, jak i poza nim; w trakcie postępowania sądowego uprawniony może połączyć złożenie oświadczenia woli o potrąceniu z podniesieniem zarzutu potrącenia. Podniesienie w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia jest tym samym równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeżeli oświadczenie takie nie zostało złożone wcześniej. Podnosząc zarzut potrącenia pozwany oświadcza bowiem swą wolę potrącenia; w przeciwnym razie podniesiony zarzut byłby bezskuteczny (wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2009 r., IV CSK 356/08, LEX nr 492155). Jako czynność procesowa, polegająca na powołaniu się na fakt dokonania potrącenia i wynikające z niego skutki prawne, zarzut potrącenia podlega rygorom określonym w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego (wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2008 r., II CSK 243/08, LEX nr 560544).

Zgłoszenie zarzutu potrącenia w toku sprawy cywilnej jest przede wszystkim instytucją prawa procesowego, do której stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Czynności procesowe są czynnościami prawnymi mającymi cechy szczególne, które wynikają z ich charakteru, dlatego należy podkreślić, że wywołują określone skutki prawne przewidziane przez prawo procesowe, jeżeli dokonywane są w wymaganej formie, w oznaczonym czasie oraz przez uprawnione i zdolne do powzięcia woli i jej przejawienia podmioty procesowe.

Strona zdolna do powzięcia woli i jej przejawienia może działać w procesie osobiście lub przez pełnomocnika procesowego (w postępowaniu cywilnym krąg osób, którym można udzielić umocowania został skatalogowany w art. 87 k.p.c.). Chociaż w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego uregulowano zakres umo-

cowania wynikający z mocy samej ustawy (art. 91 k.p.c.), to jednocześnie dopuszczono możliwość szerszego określenia przez strony zakresu, czasu trwania i skutków umocowania, niż mogłoby to wynikać z samego prawa procesowego. Dopuszcza się także możliwość umocowania do poszczególnych czynności procesowych (art. 92 k.p.c.). W obu tych wypadkach skutki umocowania należy oceniać według treści pełnomocnictwa oraz przepisów prawa cywilnego (art. 95-109 k.c.).

Oświadczenie o potrąceniu (art. 499 k.c.) może być złożone poza postępowaniem sądowym i podlega ogólnym przepisom prawa cywilnego co do sposobu i chwili złożenia (art. 60 i 61 k.c.). Jeżeli zostanie złożone skutecznie, to ze względu na skutek kształtujący (wzajemne umorzenie wierzytelności), tworzy nową treść stosunku prawnego pomiędzy stronami, wykraczającą, ze względu na konsekwencje wsteczne, nawet poza treść zobowiązania z chwili złożenia oświadczenia. Jeżeli dojdzie do procesu o roszczenie wierzyciela wzajemnego, obrona pozwanego nie polega na podniesieniu zarzutu potrącenia, lecz zarzutu nieistnienia roszczenia z powodu umorzenia wierzytelności poza procesem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 lipca 2009 r., V ACa 245/09, LEX nr 551987). W rozpoznawanej sprawie nie zostało jednak ustalone przez Sąd Okręgowy, aby pozwany złożył powódce przed wytoczeniem przez nią powództwa (lub nawet już po rozpoczęciu procesu, ale poza postępowaniem sądowym) oświadczenie o potrąceniu (art. 499 k.c.). Jedynym oświadczeniem, któremu można przypisać takie znaczenie oraz materialnoprawny skutek umorzenia wierzytelności, było - zawarte w sprzeczności od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym - zgłoszenie przez pełnomocnika procesowego pozwanego procesowego zarzutu potrącenia.

Należy podzielić wyrażany w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że jeżeli pozwany dopiero w toku sprawy cywilnej dokonuje potrącenia (składa oświadczenie o potrąceniu - art. 499 k.c.) i zarazem z tego względu zgłasza stosowny zarzut procesowy, to tego rodzaju zachowanie trzeba zakwalifikować do szczególnej kategorii czynności prawnych, które mają podwójny charakter: są oświadczeniami woli w rozumieniu Kodeksu cywilnego, a jednocześnie stanowią czynności procesowe w ścisłym, technicznym sensie (zob. np. uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego z 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNC 1994 nr 5, poz. 102 i z 27 marca 2001 r., III CZP 54/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 145, a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998 nr 11, poz. 176). W tym zakresie ma zastosowanie ogólna reguła wynikająca z art. 60 k.c., według której wola

osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde jej zachowanie, jeżeli tylko ujawnia ono jej wolę w sposób dostateczny. W konsekwencji, w razie podniesienia jedynie procesowego zarzutu potrącenia wchodzi także w rachubę przyjęcie, że jednocześnie zostaje złożone w sposób dorozumiany (*per facta concludentia*) oświadczenie o potrąceniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 1972 r., III PZP 2/72, Informacja Prawnicza 1972 nr 1-2, poz. 7 i wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2004 r., I CK 204/04, OSNC 2005 nr 10, poz. 176). Podstawę takiego stwierdzenia stanowi ścisły związek omawianego zarzutu procesowego z potrąceniem w znaczeniu materialnoprawnym. Innymi słowy, skoro pozwany przed sądem powołuje się na zarzut potrącenia, to nie można odmówić takiemu oświadczeniu skutku materialnoprawnego.

Istniejące w rozpoznawanej sprawie wątpliwości odnośnie do skuteczności, w aspekcie prawnomaterialnym, dokonania w toku procesu potrącenia przez pozwanego jego wierzytelności z wierzytelnością powódki wymagają podkreślenia, że przewidziane w art. 499 k.c. jednostronne oświadczenie woli ma charakter prawokształtujący. Oświadczenie to, w myśl art. 61 k.c., staje się skuteczne dopiero z chwilą, gdy doszło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że ten mógł zapoznać się z jego treścią. Oznacza to, że jeżeli pozwany dłużnik składa na rozprawie oświadczenie o potrąceniu, łącząc je z odpowiednim zarzutem procesowym, a czyni to pod nieobecność strony powodowej, to wówczas - ze względu na treść art. 61 k.c. - oświadczenie to nie wywołuje jeszcze oczekiwanego skutku. Oświadczenie to, aby wywołać skutek kształtujący prawo, musi bowiem dotrzeć do wierzyciela wzajemnego.

Jeżeli zarzut potrącenia pozwany zgłasza przez swojego pełnomocnika procesowego, to ocena takiej sytuacji nie przedstawia się jednolicie. Przy ocenie tej punktem wyjścia powinna być ustawowa treść pełnomocnictwa, którą określa art. 91 k.p.c. Z przepisu tego wynika w szczególności, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego. O dopuszczalności powództwa wzajemnego stanowi natomiast art. 204 § 1 k.p.c., w którym określono formalne jego przesłanki i roszczenie wzajemne jest w związku z roszczeniem powoda lub nadaje się do potrącenia. Uprawnienie pełnomocnika procesowego do wytoczenia powództwa wzajemnego (dokonania czynności procesowej), obejmującego roszczenie nadające się do potrącenia, nie oznacza jednak, że może on także w imieniu swego

mocodawcy domagać się od powoda (pozwanego wzajemnie) spełnienia świadczenia. Inaczej należałoby przyjąć, do czego jednak nie ma podstaw, że z samej istoty pełnomocnictwa procesowego można wyprowadzić umocowanie do złożenia oświadczenia o potrąceniu i nie jest do tego potrzebne pełnomocnictwo wyrażne (art. 92 k.p.c. w związku z art. 95-109 k.c.).

Przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania nie uprawnia pełnomocnika procesowego z mocy ustawy do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. Oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia takiego oświadczenia może być jednak złożone w sposób dorozumiany. W realiach niniejszej sprawy materialnoprawna skuteczność oświadczenia o potrąceniu może nie budzić zastrzeżeń w takim tylko zakresie, w jakim zostało ono złożone przez pełnomocnika procesowego pozwanego, a nie przez pozwanego osobiście. Procesowy zarzut potrącenia został zgłoszony w piśmie procesowym (w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym), sporządzonym i podpisanym przez pełnomocnika procesowego pozwanego, jednak pismo to zostało odczytane na rozprawie w obecności pozwanego, który nie zgłaszał do jego treści zastrzeżeń, nie odwołał zawartych w nim twierdzeń i oświadczeń, ani nie wypowiedział pełnomocnictwa. Zarzut potrącenia został zatem przedstawiony na jednej z rozpraw przed Sądem pierwszej instancji w obecności pozwanego (jednak pod nieobecność powódki - jej organu, albo choćby reprezentującego ją członka zarządu spółki). Opisana sytuacja procesowa pozwala przyjąć, że doszło do złożenia w sposób dorozumiany oświadczenia mocodawcy (pozwanego) o udzieleniu pełnomocnikowi procesowemu pełnomocnictwa do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. Należy bowiem uwzględnić, że przewidziane w art. 96 *in fine* k.c. oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa, tak jak oświadczenie o potrąceniu, również może być złożone w sposób wyraźny lub dorozumiany. W piśmiennictwie podkreśla się, że udzielenia pełnomocnictwa dopatrzeć się można nawet w fakcie tolerowania przez mocodawcę występowania danej osoby w jego imieniu. Mamy wówczas do czynienia ze szczególną postacią dorozumianego udzielenia pełnomocnictwa. Tym bardziej można przyjąć, że stawający równocześnie z pełnomocnikiem mocodawca (pozwany był osobiście obecny na kolejnych rozprawach) udzielił mu pełnomocnictwa do złożenia w jego imieniu materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu (art. 499 k.c.).

Podobnymi motywami kierował się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 12 marca 1998 r., I CKN 522/97 (OSNC 1998 nr 11, poz. 176); mając na względzie okoliczności rozpoznawanej wówczas sprawy, stwierdził, że oświadczenie pełnomocnika procesowego złożone na rozprawie zawierało w sobie zarówno czynność prawną potrącenia, jak i nawiązujący do tej czynności procesowy zarzut potrącenia. Dyrektywa celowego działania strony pozwala przyjąć, że gdy skutek procesowy, którego realizacji pismo procesowe ma służyć, wymaga złożenia przez stronę określonego oświadczenia woli, to jest ono w piśmie procesowym wyrażone, mimo że bezpośredniej wypowiedzi w tym przedmiocie brak. Podniesienie zarzutu potrącenia w odpowiedzi na pozew (podobnie w sprzeciwie od wyroku zaocznego, w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym) jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeśli takie oświadczenie nie zostało złożone wcześniej. Również w przypadku zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, LEX nr 163977).

W rozpoznawanej sprawie problemem jest jednak nie to, czy pełnomocnik procesowy pozwanego mógł złożyć w jego imieniu skuteczne oświadczenie o potrąceniu (art. 499 k.c.), lecz przede wszystkim, czy oświadczenie to mogło zostać przyjęte przez pełnomocnika procesowego powodowej spółki, a zatem czy dotarło do adresata (art. 61 § 1 k.c.). Temu zagadnieniu Sąd Okręgowy nie poświęcił należytej uwagi.

Do potrącenia jako czynności materialnoprawnej może dojść w jakiejkolwiek fazie postępowania sądowego (z pewnymi ograniczeniami w postępowaniu apelacyjnym, wynikającymi z art. 381 k.p.c.). Zarzut potrącenia, którego uwzględnienie stanowi przesłankę oddalenia powództwa, jest jedynie elementem stanu faktycznego sprawy. W przepisach Kodeksu postępowania cywilnego brak jest regulacji, które pozwalałyby traktować zarzut potrącenia jako równorzędną powództwu formę dochodzenia roszczenia, wobec czego do zarzutu tego nie można stosować wymagań przewidzianych w art. 187 § 1 k.p.c. dla pozwu. Podlega on - co do zasady - wymaganiom ogólnym przewidzianym dla zarzutów merytorycznych oraz normom postępowania regulującym do kiedy dane fakty mogą być przytaczane, stąd jego zgłosze-

nie dopiero w postępowaniu apelacyjnym może utrudniać udowodnienie jego zasadności ze względu na ograniczenia dowodowe wynikające z art. 381 k.p.c.

Złożenie oświadczenia o potrąceniu na rozprawie, pod nieobecność drugiej strony stosunku materialnoprawnego (wierzyciela i dłużnika wzajemnego), do którego oświadczenie powinno być skierowane (art. 61 § 1 k.c.), powoduje, że oświadczenie to nie wywołuje jeszcze oczekiwanego skutku, gdyż druga strona musi powziąć o nim wiadomość. Nie czyni temu zadość obecność na rozprawie pełnomocnika procesowego strony powodowej, gdyż pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje ani składania, ani odbierania oświadczeń materialnoprawnych, a jedynie daje uprawnienia *stricte* procesowe określone w art. 91 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 listopada 2006 r., I ACa 1678/06, LEX nr 307225).

Treść art. 91 k.p.c. nie stwarza podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu uprawnienia do przyjmowania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących. W tym wypadku wykładnia celowościowa ustawowego zakresu pełnomocnictwa procesowego sprzeciwia się przypisaniu pełnomocnikowi rozszerzonych uprawnień (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 2007 r., V CSK 171/07, LEX nr 585894).

Podstawowym zagadnieniem wymagającym rozważenia przy rozstrzygnięciu zasadności skargi kasacyjnej była zatem kwestia zakresu umocowania pełnomocnika procesowego do dokonywania czynności materialnoprawnych w imieniu mocodawcy. W rozpatrywanym wypadku problem ten sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie, czy pełnomocnictwo procesowe, odpowiadające ustawowemu wzorcowi przewidzianemu w art. 91 k.p.c., upoważnia pełnomocnika do składania i - co bardziej istotne - do przyjmowania oświadczeń o potrąceniu wierzytelności wzajemnych, w sytuacji gdy następują one w toku postępowania, jako czynność podjęta w połączeniu ze zgłoszonym procesowym zarzutem potrącenia. Do podniesienia tego ostatniego, procesowego zarzutu pełnomocnik procesowy bez wątpienia jest upoważniony, skoro może dokonywać wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych. Pełnomocnictwo procesowe ma charakter pełnomocnictwa szczególnego, o ustawowej treści ujętej w art. 91 k.p.c. Pełnomocnictwo takie może być poddawane przez mocodawcę korektom - rozszerzone lub ograniczone (art. 92 k.p.c.), jednak w podstawowej, ustawowej formule, jaka wyznaczała uprawnienia pełnomocników procesowych występujących w rozpatrywanym procesie, dostosowane jest do potrzeb reprezentowania strony przed sądem. Obejmuje zatem upoważnienie do podejmowa-

nia decyzji i czynności o charakterze procesowym, nie daje natomiast pełnomocnikowi umocowania do ingerencji w materialnoprawne stosunki, w jakich pozostaje mocodawca, w szczególności nie upoważnia do kształtowania jego sytuacji prawnej poza procesem. Zagadnienie dopuszczalności podejmowania przez takiego pełnomocnika czynności o podwójnym, procesowym i materialnoprawnym skutku, do jakich należy złożenie oświadczenia o potrąceniu i jego procesowy odpowiednik - zarzut potrącenia, było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego; niektóre z nich przywołał Sąd Okręgowy, jednak wyciągnął z nich wnioski trudne do zaakceptowania w odniesieniu do zakresu umocowania pełnomocnika strony powodowej w zakresie przyjęcia (odbioru - art. 61 § 1 k.c.) oświadczenia o potrąceniu.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy uwagi zostały zawarte w uzasadnieniu wyroku z 20 października 2004 r., I CK 204/04 (OSNC 2005 nr 10, poz. 176). Sąd Najwyższy stwierdził w nim, że pełnomocnictwo o zakresie przewidzianym w art. 91 k.p.c. nie uprawnia pełnomocnika do złożenia w imieniu mocodawcy materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, gdyż żadne z przewidzianych przez ustawę uprawnień, nawet uprawnienie do wniesienia powództwa wzajemnego, nie daje podstaw do takiego wniosku. Wszystkie one dotyczą bowiem działań o charakterze procesowym. Sąd Okręgowy odwołał się jednak do tezy wcześniejszego wyroku Sądu Najwyższego (z 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, LEX nr 163977), podkreślając możliwość udzielenia w sposób dorozumiany pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia woli konstruującego czynność materialnoprawną oraz powołując się na założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu. Taka możliwość rozpatrywana była w obydwu przytoczonych wyrokach.

W wyroku z 20 października 2004 r., I CSK 204/04, Sąd Najwyższy uznał, że rozszerzenie zakresu pełnomocnictwa nastąpiło w sposób dorozumiany, bowiem pełnomocnik złożył oświadczenie o potrąceniu na rozprawie, w obecności swojego mocodawcy, który tolerował takie działanie. Podkreślenia wymaga, że w stanie faktycznym tej sprawy oświadczenie o potrąceniu zostało złożone w piśmie procesowym na jednej z rozpraw w obecności powódki (czyli samej strony). W drugiej sprawie Sąd Najwyższy wyraził dalej idące zapatrywanie, że założenie celowego działania mocodawcy, nakierowanego na wygranie procesu, generalnie uzasadnia włączenie do zakresu pełnomocnictwa procesowego uprawnienia do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności. Przyjmując za dopuszczalną tego rodzaju liberalną, odpowiadającą praktyce, wykładnię celowościową, zaprezentowaną w

orzeczeniu z 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, nie można jednak przeoczyć, że znajduje ona uzasadnienie jedynie w wypadku, kiedy dotyczy działań strony pozwanej nakierowanych na wygranie procesu. Trudno natomiast ją zastosować przy analizie uprawnień pełnomocnika procesowego strony powodowej do przyjęcia w imieniu tej strony takiego oświadczenia, skoro z procesowego punktu widzenia byłoby to niekorzystne dla niej rozszerzenie zakresu umocowania jej pełnomocnika.

Oświadczenie o potrąceniu - jak każde oświadczenie woli - wywiera skutek dopiero z chwilą dojścia do adresata (art. 61 k.c.). Pełnomocnik procesowy pozwanego złożył zaś oświadczenie wobec pełnomocnika procesowego adresata oświadczenia, a nie wobec samego adresata (odpis pisma procesowego zawierającego procesowy zarzut potrącenia został doręczony pełnomocnikowi powódki, a nie powódce). Treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu prawa przyjmowania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących sytuację prawną stron stosunków materialnoprawnych. W tym wypadku wykładnia celowościowa ustawowego zakresu pełnomocnictwa procesowego sprzeciwia się przypisaniu pełnomocnikowi rozszerzonych uprawnień. Pełnomocnik procesowy nie jest więc pełnomocnikiem, jaki po myśli art. 95 k.c. mógłby zastąpić powódkę w skutecznym zapoznaniu się z oświadczeniem o potrąceniu. Wyjaśnienia wymaga - a nie zostało to w żaden sposób wyjaśnione dotychczas w toku postępowania - czy, a jeśli tak to kiedy, w jakich okolicznościach i w jaki sposób dotarło do samej powódki (osób ją reprezentujących - czyli pełniących funkcje jej organów) oświadczenie o potrąceniu. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w zaskarżonym skargą kasacyjną wyroku doszło do naruszenia art. 499 k.c., art. 96 k.c. i art. 91 k.p.c. w sposób wyżej opisany, co pozwalało na uwzględnienie skargi.

Uzasadniony jest także pośrednio zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd Okręgowy nie rozpoznał w wystarczająco wnikliwy sposób podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 498 § 1 k.c. i art. 499 k.c., a przez to nie zbadał czy wierzytelność pozwanego została skutecznie przedstawiona do potrącenia w związku ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu pełnomocnikowi procesowemu powódki a nie jej samej.

Potrącenie jest czynnością materialnoprawną; dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie i wywołuje skutek w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 i art. 499 k.c.). W razie podniesienia w procesie zarzutu potrącenia podlega on badaniu pod kątem istnienia

przesłanek z art. 498 § 1 k.c. Oświadczenie woli o potrąceniu nie wymaga dla swej ważności określonej formy, może być złożone w postaci pisma procesowego, z tym że pismo musi pochodzić od strony uprawnionej do jego złożenia i być skierowane do właściwego adresata (strony uprawnionej do jego przyjęcia), a ponadto wyrażać wolę ukształtowania stosunków prawnych w sposób przewidziany w art. 498 § 2 k.c.

2. Rozważanie zasadności zarzutu naruszenia art. 11 k.p. w związku z art. 29 § 1 k.p. - w wyniku przyjęcia, że pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie w kwocie 5.430 zł miesięcznie, podczas gdy ze zgodnego oświadczenia stron umowy o pracę (potwierzonego między innymi informacją o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r.) wynika, że strony ustaliły dla pozwanego wynagrodzenie minimalne, a pozwany wynagrodzenie to akceptował - jest w obecnym stanie sprawy przedwczesne. To samo dotyczy zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c., do czego miało dojść - zdaniem skarżącej - w wyniku pominięcia dowodu z dokumentu w postaci informacji o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy, dotyczących pozwanego, za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r., z którego to dowodu miało wynikać, że pozwany akceptował wynagrodzenie miesięczne w minimalnej wysokości. Rację ma skarżąca, że Sąd Okręgowy nie odniósł się jednoznacznie i bezpośrednio do tego dokumentu, stwierdzając jedynie ogólnie, bez odniesienia się do konkretnych dowodów, że istnienie względem powódki nadającej się do potrącenia, wymagalnej wierzytelności pozwanego zostało wykazane w sposób niebudzący wątpliwości, a Sąd Rejonowy w sposób logiczny i przekonujący ustalił wysokość należnego pozwanemu wynagrodzenia na kwotę 5.430 zł miesięcznie.

Gdyby miało się okazać, że nie doszło do złożenia przez pozwanego (w jego imieniu) skutecznego zarzutu potrącenia, rozważanie jego zasadności (wymagalności wierzytelności pozwanego, w tym wysokości uzgodnionego przez strony wynagrodzenia za pracę) byłoby zbędne.

3. Mimo wniosku powódki o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie, Sąd Najwyższy rozpoznał ją na posiedzeniu niejawnym ze względu na oczywistość zarzutów naruszenia art. 499 k.c., art. 96 k.c. i art. 91 k.p.c.

Z przedstawionych względów, skoro zarzuty skargi kasacyjnej okazały się częściowo uzasadnione, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

=====